

Młodzi piloci studiują w starym terminalu lotniska

03.03.2021 13:56 Grzegorz Gawlik / UMŁ

kategoria: **Miasto**

Stary terminal na łódzkim lotnisku zyskał nowe życie - wprowadza się do niego Bartolini Air, największa szkoła pilotów w Europie Centralnej, a także pierwszy przewoźnik lotniczy posiadający swoją bazę lotniczą w Łodzi. W tym tygodniu naukę w nowych wnętrzach rozpoczęli przyszli piloci kształceni m.in. dla linii lotniczej Ryanair.



Stary terminal na łódzkim lotnisku zyskał nowe życie - wprowadza się do niego Bartolini Air, największa szkoła pilotów w Europie Centralnej

Najstarszy terminal na łódzkim lotnisku powstał w latach 50. ubiegłego wieku jako parterowy budynek. W latach 80. dobudowano piętro, gdzie umieszczono hotel Dedal. W połowie lat 90. łódzkie lotnisko zostało dopuszczone do ruchu międzynarodowego i rozpoczęły się pierwsze próby regularnych lotów. Wtedy bryłę terminala unowocześniono - dobudowano m.in. szklaną halę, taras widokowy, powstało lotnicze przejście graniczne. Terminal nr 1 stał się siedzibą utworzonej wówczas spółki pod nazwą Lotnisko Dyspozycyjne Łódź - Lublinek, która

następnie została zmieniona na Port Lotniczy Łódź im. Władysława Reymonta.

W 2012 roku, kiedy oddano do użytku główny terminal, zarząd i pracownicy wyprowadzali się stopniowo ze starego budynku. Dziś pozostało tylko biuro działu cargo i skromne pomieszczenie dla pilotów samolotów biznesowych. Lotnisko szukało nowej funkcji dla obiektu, które pozwoliłoby tchnąć w niego nowe życie i zdjąć obciążenie utrzymania sięgające nawet do 500 tys. zł rocznie.

Szkoła Bartolini Air do tej pory miała swoją siedzibę przy ul. Pilskiej. Wynajęła od lotniska stary terminal, wyremontowała na własny koszt i przeniosła do niego część szkoleniową. Studenci z całego świata mają zajęcia teoretyczne w czterech nowych salach wykładowych nazwanych nazwiskami słynnych pilotów: Jana Zumbacha, Amalii Earhard, Charlesa Lindbergha i Antoine'a de Saint-Exupéry'ego. W pozostałych pomieszczeniach kończy się remont. W dawnej hali odlotów będzie reprezentacyjny hall z recepcją, na pierwszym piętrze siedziba zarządu szkoły i pomieszczenia, w których młodzi piloci będą przygotowywać się do praktycznych lotów pod nadzorem instruktorów.

Od strony płyty postojowej powstanie pokój dla pilotów, którzy przylatują do Łodzi samolotami biznesowymi i muszą czekać na klientów. Takich lotów łódzkie lotnisko obsługuje ok. 800 rocznie. Na terenie starego terminala zostanie reaktywowane przejście graniczne dla załóg i klientów samolotów General Aviation.

Bartłomiej Walas, wiceprezes Bartolini Air: „Dla nas to krok milowy i kolejny etap rozwoju. Pokazaliśmy w tym trudnym okresie pandemii, że potrafimy razem z lotniskiem zbudować więcej, niż wiele innych lotnisk zrobiło w tym czasie. Kto pamięta dawny budynek terminala, to przypomina sobie, że w tym miejscu, gdzie są teraz sale wykładowe, była restauracja. Po świętach wielkanocnych zakończy się remont pierwszego piętra i przeniesie się tu cała administracja szkoły. Powiększyliśmy naszą powierzchnię i możliwości.

dr Anna Midera, prezes Portu Lotniczego w Łodzi: „Cała lotnicza Łódź będzie teraz w jednym miejscu przy ulicy Generała Stanisława Maczka. Obok siebie są terminal pasażerski, szkoła Bartolini Air i Aeroklub Łódzki. Tu szkolą się najmłodszy piloci, a obok, w siedzibie Aeroklubu, spotykają seniorzy lotnictwa. Ci najmłodszy to m.in. nowe kadry na potrzeby największej taniej linii lotniczej Ryanair. Mimo pandemii COVID-19 nadal jest zapotrzebowanie na pilotów i szkolenia odbywają się cały czas. Cieszymy się, że największa szkoła lotnicza w Polsce jest partnerem lotniska, sąsiaduje z nami i przyjęła na siebie część kosztów utrzymania infrastruktury w postaci starego terminala. Nie bez znaczenia jest, że wielu późniejszych pilotów liniowych w wielu znanych liniach lotniczych swoje pierwsze kroki w awiacji stawia właśnie w Łodzi.”

Ośrodek Bartolini Air powstał w 2006 roku. Założyli go Bartłomiej Walas i Adam Stawczyk.

Szkolili pilotów turystycznych, a potem zawodowych. Opinia spowodowała, że do Łodzi zaczęli przyjeżdżać studenci z całego świata. Po ukończeniu szkoły wielu trafiło do linii lotniczych m.in. WizzAir, Ryanair, LOT.

W 2019 roku Bartolini Air i Ryanair podpisały umowę o współpracy. W ramach „Ryanair/Bartolini Air Mentored Pilot Training Programme” łódzka szkoła zobowiązała się wyszkolić 300 pilotów zgodnie ze standardami i procedurami irlandzkiej linii lotniczej.

Od trzech lat Grupa Bartolini Air poszerzyła swoją działalność o przewozy klientów taksówkami powietrznymi po całej Europie. Pandemia i ograniczenie możliwości podróżowania samolotami rejsowymi, spowodowały, że jest bardzo duży popyt na te usługi.

Flota Bartolini Air to 16 samolotów: dwa odrzutowe średniego zasięgu Cessna Citation Jet, cztery samoloty Tecnam P2006T, sześć samolotów Tecnam P2008JC, dwa samoloty Tecnam P2002JF oraz po jednym samolocie Tecnam P2010 i CAP 10C.



